Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 201 Kraków, czwartek 4 września 1924 roku Rok II

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt

Naczelny redaktor: **Konstanty Srokowski**

Redakcja: **ulica Dunajewskiego Nr. 4** Telefon Nr. 4490 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670 Adres dla listów: Skrytka poczt. 78

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 3 Zł. 40 gr., z odnoszeniem 3 Zł. 60 gr z przesyłką pocztową 4 Zł. 20 gr. Zagranicą miesięcznie 7 Zł. Cena numeru **15 groszy**

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Drobne i zwykłe zł. 0·10. — Nadesłane zł. 0·30. Po kronice zł. 0·35. — Na pierwszej stronie, w tekście i między giełdami zł. 0·45. Ogłoszenia zamiejscowe 50% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe.

Administracja: **ulica Batorego 10, parter** Telefon Nr. 35-99 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670 Adres dla listów: Skrytka poczt. 78

Treść numeru:

O IMPORT I EKSPORT PRODUKTÓW ROLNYCH.
POMOC DLA PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO.
ROSJA WOBEC KLĘSKI GŁODU.
TEATR PODZIEMNY DLA MILJARDERÓW.
POGRZEB BANDYTY W PIOTRKOWIE.
BOMBA W GMACHU BERLIŃSKIEJ GIEŁDY.
STRASZNA KATASTROFA AUTOMOBILOWA W ŁODZI.

Uwolnienie aresztowanych dyrektorów zakładów Hohenlohe

Dlaczego u nas o tem nic nie wiadomo — Wyjaśnienie posła Korfantego

Wiedeń, (tel. wł.). Jak donosi „Neue Freie Presse", aresztowani niedawno dyrektorzy Zakładów Hohenlohe zostali wypuszczeni z więzienia. Urzędowego potwierdzenia tej wiadomości dotychczas brak. To samo pismo donosi, jakoby wypuszczeni na wolność dyrektorzy i grupa francuskich akcjonarjuszy, która jest zainteresowana w zakładach Hohenlohe, mieli się zwrócić do rządu polskiego z żądaniem zadośćuczynienia.

Charakterystycznem jest, że o uwolnieniu aresztowanych dyrektorów zakładów Hohenlohego, dowiadujemy się drogą okrężną przez Wiedeń, ponieważ nasze władze nie uznają za stosowne poinformować w tym kierunku opinji publicznej.

WYJAŚNIENIE POSŁA KORFANTEGO.

Warszawa. (AW.). Poseł Korfanty wyjaśnia w wywiadzie prasowym, że był członkiem rady nadzorczej zakładów Hohenlohego w okresie między 1 kwietnia 22 roku, a 31 marca 23 roku, w którym to okresie zaczęły się oszustwa podatkowe. Korfanty wszedł do rady nadzorczej później i dlatego nie miał możności ani prawa kontroli dyrektorów ani ksiąg w czasie wcześniejszym.

Wniosek Litwy w sprawie Wilna na tapecie obrad w Genewie

Genewa. (PAT.). Wczoraj popołudniu komisja polityczna Ligi narodów obradowała nad sprawą porządku dziennego. Na propozycję przewodniczącego Enckela (Finlandja) postanowiono przekazać dwie sprawy zapisane dotychczas na porządku dziennym podkomisjom. Dla kwestji niewolnictwa utworzono podkomisję złożoną z 13 osób. Rozpatrzenie wniosku litewskiego o wyjaśnienie kompetencji rady w związku ze sprawą Wilna, powierzono podkomisji, do której na wniosek Enckelego wybrano Van Lenedena Holandja, Hymansa Belgja, Mellofanco Brazylja, Tutulesco Rumunja, Sumans Łotwa. Nadto na propozycję Hymansa wybrano do tej podkomisji Enckela i Puste Estonja.

Chiny w ogniu wojny domowej

Oddziały wojsk powstańczych grabią i palą

Londyn. (Tel. wł). Reuter donosi z Szanghaju, iż oddziały generała Li Jung Sjanga przecięły linję kolejową poczem zostały zmuszone do odwrotu. Oddziały generała Szihsjehyna, który posuwa się na Szanghaj, rekrutując po drodze zdatnych do broni mężczyzn. Żołnierze grabią po drodze i dopuszczają się wykroczeń wobec ludności. Komendant francuskich sił marynarskich na dalekim Wschodzie otrzymał polecenie wydania w porozumieniu z przedstawicielem dyplomatycznym Francji w Chinach zarządzeń niezbędnych, celem zapewnienia ochrony Francuzów w rejonie Szanghaju.

WALKA O SZANGHAJ.

Wiedeń. (Tel. wł). „Neue Fr. Presse" donosi z Szanghaju: Walki o Szanghaj już się rozpoczęły. Linje kolejowe i telegraficzne są przerwane. Dotychczas wyladowało 500 obcych marynarzy. W porcie w Szanghaju znajduje się 18 okrętów wojennych.

Prasa sowiecka o zeznaniach Sawinkowa

Dzienniki sowieckie omawiają sprawę Sawinkowa w artykułach wstępnych. — „Izwiestja" piszą: „Jakkolwiek ustosunkowywać się będziemy do tego spóźnionego przyznania jednego z najbardziej nieprzejednanych wrogów sowieckiej władzy, to nie można nie uznać, iż skrucha Sawinkowa posiada historyczne znaczenie. — **Borys Sawinkow wypowiada nekrolog białego ruchu,** który się przeżył i dziś jest tylko rozkładającym się trupem".

„Prawda" podkreśla, iż zeznania Sawinkowa obciążają bardzo kontrrewolucję rosyjską i przedstawicieli państw obcych. Nie spodziewali się oni, aby ten najbardziej nieprzewidziany i zacięty wróg władzy sowieckiej mógł kiedykolwiek stać się dokumentem ich machinacji, przed którym najbardziej wyrafinowana przewrotność dyplomatyczna jest bezsilna. — Z upadkiem Sawinkowa skończył się okres historyczny walki zbrojnej między imperjalizmem a rewolucją październikową. Nadchodzi okres bardziej skomplikowany mniej elementarny i bezpośrednich metod walki między dwoma krańcowemi światopoglądami. Sawinkow więcej już nie jest potrzebny imperjalizmowi. Imperjalizm wycisnął z niego wszystko co mógł

Sprawa kresowa

Kraków, 3 września.

(w.w.) Jest rzeczą wprost nie do wiary jak niesłychanie powoli przenikają do świadomości narodu i najbardziej ku temu powołanych, kół rządowych i parlamentarnych, najprymitywniejsze nawet myśli państwowotwórcze od których zrealizowania i to zrealizowania szybkiego zależy najbliższa nasza przyszłość. Dość powiedzieć, że myśl o naprawie naszych zrujnowanych finansów musiała się przez parę lat tułać w antychambrach naszych ministerstw i w kuloarach Sejmu, aby wreszcie wejść w stadjum wykonania, pod postacią obecnie dokonywanej sanacji skarbu.

To samo niezdecydowanie i brak programu, wreszcie ta sama metoda odkładania rzeczy co trudniejszych na nieograniczoną przyszłość, cechuje naszą administrację wewnętrzną, (sprawa samorządu wojewódzkiego!) wydając zwłaszcza na wschodnich kresach Rzeczypospolitej jaknajgorsze rezultaty.

Sam proces urabiania się opinji o ważności tej sprawy trwał przez pierwszych mniej więcej pięć lat naszej niepodległości. Od chwili zaś uświadomienia sobie tej ważności, przez całe społeczeństwo polskie, nie uczyniono jednak nic takiego, coby dało nam jasną odpowiedź na pytanie: jak ostatecznie sprawa ta zostanie rozwiązaną. W międzyczasie, gdy wypracowywaliśmy t. zw. ustawy językowe, gdyśmy organizowali i reorganizowali dziesięciokrotnie kresową administrację, policję, szkolnictwo narodowściowe i t. d. i t. d. padały niemal codzień po naszej stronie ofiary bandyckich napadów dywersyjnych, płonęły niemal co noc zagrody i obejścia polskich obywateli, a gdzieniegdzie wylatywały w powietrze tory kolejowe i blokhauzy kolejowych budników...

Tymczasem oficjalne komunikaty donosiły o postępach i doskonaleniu się kresowej administracji.

Dopiero objazd komisji poselskiej i opinja wygłoszona na podstawie autopsji o istotnej sytuacji na kresach przez posła Thugutta — wreszcie coraz bardziej zatrważające wieści o systematycznej agitacji separatystycznej, zorganizowanej przez naszego wschodniego sąsiada, przerwały naszą spokojną drzemkę nad piekącą sprawą kresów wschodnich.

Pan premjer Grabski po swoim powrocie z wypoczynku wakacyjnego oznajmił w ostatnich dniach, że przystąpi do realizowania ustawy o nadzwyczajnych pełnomocnictwach rządu i, że położy szczególny nacisk na sprawę kresów wschodnich. Oby tylko wykonanie tego — słusznie w ten sposób — nakreślonego planu nie uległo dalszej odwłoce...

Sprawa kresów, jest, jak każde zagadnienie administracyjne terytrjum nadgranicznego, sprawą o tyle skomplikowaną, że stanowczo jest czemś więcej niż zwykła sprawa wewnętrzno-państwową. W ostatecznej bowiem konsekwencji podlega ona znacznie bardziej niżli jakakolwiek inna sprawa, bardzo skomplikowanym oddziaływaniom zagranicy i jak to n. p. miało miejsce z powodu ostatniego napadu na Stołpce, wywołać może komplikacje międzynarodowe.

Dlatego — reasumując wszystko, co powiedziano powyżej, ostatnie mianowania wojewodami kresowymi generałów Olszewskiego i Januszajtisa, z punktu widzenia ściśle administracyjnego bardzo szczęśliwe i pożądane mogą mieć swój niemiły oddźwięk — mogą bowiem być przez zagranicę przyjęte jako... pobrzękiwanie szablą.

Jeżeli jednak nowi wojewodowie kresowi potrafią spełnić wielkie i bardzo odpowiedzialne zadanie trwałego uporządkowania zarządu administracyjnego, jeżeli potrafią otoczyć należytą opieką ludność kresową, jeżeli wreszcie zabezpieczą dostatecznie granice państwa przed jakiemiś nowymi zamachami dywersyjnemi to podwaliny pod gmach sanacji kresów zostaną temsamem położone.

Pomoc dla przemysłu węglowego

Zniżenie taryf kolejowych za przewóz węgla — 10 do 15 proc. zniżka cen węgla górnośląskiego

Warszawa. (Tel. wł). Celem przyjścia z pomocą przemysłowi węglowemu z dniem 1 września obniżono taryfy na przewóz węgla tak w ruchu wewnętrznym, jak i zagranicznym. Następnie w celu zaprowiantowania Zagłębi węglowych w ziemniaki wprowadza się z dniem 15 września do 15 listopada zniżkę na przewóz ziemniaków do Sosnowca, Dąbrowy i Będzina oraz do stacji okręgu katowickiego. Wreszcie w uwzględnieniu potrzeb województw małopolskich ustalono dla przewozu nasion siewnych ulgowe taryfy dające 20 proc. zniżki od taryf normalnych.

Konwencja węglowa G. Śląska ustaliła nowy cennik węgla i koksu obowiązujący od 1-go bm. Ceny zostały obniżone o 10—20 proc. począwszy od gatunków wysokich, np. węgiel gruby za tonnę loco wagon kopalnia 26.95, kostka I, II — 27.45, orzech 6.95.

Francuzi o mniejszościach narodowych w Polsce

„Journal de Debats“ o położeniu mniejszości narodowych

Paryż. (Tel. wł). „Journal des Debats“ drukuje artykuł pióra Pierre Bernus, poświęcony pracy p. Stefana Aubaca o mniejszościach narodowych w Polsce. Bernus stwierdza, że opinja francuska oddawna oczekiwała danych źródłowych w sprawie mniejszości narodowych, z których powodu Polska wciąż jest zawzięcie atakowana. Stefan Aubac zna komicie przedstawił sprawę, ujmując temat w szerokich ramach konstytucji polskiej i wyjaśniając prosto i przekonywująco, że mniejszościom narodowym dzieje się dzisiaj w Polsce daleko lepiej, niż kiedykolwiek w jakimkolwiek kraju. Bernus kończy swój artykuł jak następuje: praca Aubaca przyczyni się wybitnie do zaprzestania kampanji przeciwko Polsce nietylko w prasie francuskiej, ale także angielskiej.

Z obrad Ligi Narodów

Przybycie Herriota i Macdonalda do Genewy

Paryż. (PAT). Przybył tu wczoraj Mac Donald witany na dworcu kolejowym przez przedstawicieli władz.

Genewa. (PAT). Francuski prezydent ministrów Herriot przybył wczoraj wieczorem o godzinie 7.46 do Genewy. Przed hotelem Del Bergue, gdzie spotkał się z członkami francuskiej delegacji, oczekiwały Herriota olbrzymie tłumy publiczności, które zgotowały mu gorącą owację wśród okrzyków: Niech żyje Herriot! Niech żyje Francja! — Herriot dziękował za serdeczne przyjęcie.

Wybór Skrzyńskiego wiceprzewodniczącym Zgromadzenia

Genewa. (PAT). W przeprowadzonych dziś wyborach sześciu wiceprzewodniczących Zgromadzenia wzięło udział 47 głosujących. Z pośród sześciu wybranych największą ilość głosów otrzymał delegat francuski Leon Bourgeois.

Kolejno otrzymali największą ilość głosów Bourgeois 44, Salandra 42, lord Parmoore 42, Urutia (Kolumbia 42), Skrzyński (Polska) 40, Tang Tsai Fu 39 głosów.

G. BENELLO.

Eliksir miłości

Była siódma wieczorem. Piotr Vandrey siedział w pięknej cukierni na rogu parku w Acquasola, a odświeżywszy się owocowemi lodami, specjalnością sławnego cukiernika, zapalił papierosa i poprzez listowie drzew, kamienny labirynt domów, pałaców i krętą sieć ulic spoglądał w kierunku portu. Lśniące i ciche rozpościerało się morze w blaskach zachodzącego słońca, pośród masztów i reji niezliczonych okrętów rozbłyskiwały pierwsze światła, a świeży wiew od morza muskał twarz siedzącego.

— Wstrętna dziura! — mruknął do siebie detektyw, z bezbrzeżną pogardą i wyraźną niechęcią patrząc na Genuę, najpiękniejsze miasto portowe na świecie, któremu starożytni nadali przydomek wspaniałego.

Ostry sąd Piotra z jakim odnosił się do miasta, był natury czysto subjektywnej. A ostatecznie można zrozumieć, że zakochanemu młodemu narzeczonemu każde miasto wydaje się brzydkiem, jeśli w niem niema jego narzeczonej, a każdy widok, choćby najczarowniejszy, nuży go i męczy, ponieważ nie może go podziwiać w towarzystwie ukochanej. Piotr zaś musi na razie przebywać jeszcze w Genui, oddzielony Oceanem od Alicji Pernemore, swej narzeczonej, oczekującej go w San Francisco. Dla człowieka, umiejącego jednak snuć marzenia, żadna przestrzeń nie jest zbyt daleką. Piotr wyjął z kieszeni kartę okrętową — jutro w południe „Semiramis“ wypływa z portu — i w okamgnieniu przeniósł się myślą do małej willi nad brzegiem Oceanu Wielkiego, a przed oczyma zjawiła mu się jasnowłosa Alicja, lekkim krokiem wchodząca do pokoju...

— „Il Secolo“! „Il Secolo“! — ozwał się rozdzierający uszy głos roznosiciela gazet, rozpraszając marzenia Piotra.

— Do kaduka! — mruknął gniewnie detektyw, rzucając jednak pieniądze na kamienną płytę i biorąc gazetę z ciemnej ręki chłopca. Szybko przebiegł oczyma wilgotną jeszcze od druku gazetę. Nie — żadnej wiadomości z San Francisco! Znów byłby się pogrążył w marzeniach, gdyby wzrok jego nie był w tej chwili padł na kilka wierszy, drukowanych tłustym drukiem. Przeczytał:

Nadeszło po zamknięciu numeru!
Zamordowano dra Fernanda Cosso!
Morderca przywódca bandy, Carlo!
Zbrodniarz uwięziony i przewieziony do prefektury — wypiera się swego czynu.

W Piotrze zbudził się detektyw. Przy zapadającym zmroku usiłował odczytać artykuł, umieszczony pod tym senzacyjnym nagłówkiem, a podający szczegółowo przebieg strasznej zbrodni i uwięzienie złoczyńcy. Ale Piotr Vandrey mógł sobie zaoszczędzić wytężania wzroku w bladem świetle zmierzchu, bo oto tuż za jego plecyma ozwał się głos:

— To nam się udało. Zręcznie zrobione, nieprawdaż?

Piotr odwrócił się i podniósł oczy. Mały, silnie zbudowany mężczyzna o kruczym zaroście stał za jego plecyma i pochylając się nad „Secolo“ powtórzył z dumą:

— Tak, teraz nam się go udało schwytać!

— Albo... pan urzędnikiem policji? — spytał Piotr, zainteresowany.

— Tak, jestem podkomisarzem i przed dwoma właśnie godzinami oddałem tego przeklętego Carla w ręce prefektury. Nazywam się Bertini!

Mały, czarny człowieczek triumfująco podkręcając wąsa, przysiadł się do Piotra z miną zwycięzcy.

Piotr uśmiechnął się dyskretnie. Aż nazbyt dobrze znał dumę urzędników policyjnych i zdawało mu się, że jeśli pan Bertini istotnie ujął bandytę, to większa zasługa przypada jego stalowym muskułom, niż bystrości umysłu. Bądź co bądź nie zaszkodzi dowiedzieć się o senzacyjnym wypadku z bezpośredniego źródła.

— Jestem szczęśliw ze znajomości tak zdolnego detektywa — rzekł przeto do Bertiniego — i cieszyłbym się, gdyby pan zechciał wypić ze mną kieliszeczek likieru.

Urzędnik policyjny skłonił się, mile połechtany komplimentem i z zadziwiającą szybkością wychylił jeden po drugim trzy kieliszki likieru, który na skinienie Piotra kelner ustawił na stole.

— A teraz byłbym panu bardzo zobowiązany, gdyby mi zechciał opowiedzieć szczegółowo o tem zamordowaniu doktora... jak on się to zowie...

Ale Luigi Bertini zasłaniając się tajemnicą urzędową, nie kwapił się do udzielenia wyjaśnień. Dopiero wiadomość, poparta legitymacją, że Piotr jest również detektywem i w dodatku amerykańskim, przełamała lody.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Sowiety nie wyślą do Genewy oficjalnego obserwatora

Berlin, (tel. wł.). „Soc. Parl. Dienst“ donosi, że rząd rosyjski nie wyśle do Genewy ze względu na prestige żadnego oficjalnego obserwatora, ponieważ Szwajcarja odrzuciła żądanie sowietów co do usprawiedliwienia się z powodu zamordowania Worowskiego. Ponieważ między Szwajcarją a Rosją nie ma stosunków dyplomatycznych, Szwajcarja zawiadomiła sowiety pośrednio, że udzieli wprawdzie przedstawicielowi sowieckiemu pozwolenia na przyjazd, ale oficjalnie ten przedstawiciel dla Szwajcarji nie istnieje. Natomiast Rosja żądała dla swego przedstawiciela wszelkich przywilejów, przysługujących przedstawicielom dyplomatycznym, wobec czego rokowania zostały zerwane.

Mac Donald przyspieszy sprawę rozbrojenia

Wiedeń, (tel. wł.). „Neue freie Presse“ donosi z Londynu: Mac Donald spodziewa się osiągnąć w przeciągu trzech dni porozumienie z Herriotem, Hymansem i innymi mężami stanu w sprawie przy spieszenia sprawy rozbrojenia przy zastosowaniu sądów rozjemczych.

Parlament angielski nie zatwierdzi traktatu z Sowietami

Wiedeń. (PAT). „Neue Freie Presse“ donosi z Londynu: Prasa opozycyjna wnioskuje, że układ angielsko-sowiecki nie będzie ratyfikowany przez parlament angielski.

Walki w Marokku

Paryż. (PAT.). Według wiadomości z Marokka, powstańcy zaatakowali zaciekle pozycje hiszpańskie w rejonie Eltau. Do Marokka wysłane zostały posiłki w sile 8 batalionów piechoty.

Bomba w gmachu berlińskiej giełdy

Trzeci z rzędu zamach na giełdę berlińską — Sprawcami zamachu komuniści

Z Berlina donoszą: Wczoraj znaleziono w wejściu do gmachu giełdy pieniężnej w Berlinie bombę, podłożoną niewątpliwie w celach zamachu. Powiadomiona natychmiast policja, która zamknęła ulicę kordonem, poczem straż ogniowa usunęła bombę w kształcie granatu małego kalibru. Jak śledztwo wykazało sprawców zamachu bombowego szukać należy w kołach komunistów. Policja dotychczas jeszcze nie znalazła sprawców. W ostatnich miesiącach jest to już trzecia bomba, podłożona pod gmach giełdy berlińskiej.

Pogrzeb bandyty w Piotrkowie

Oryginalna mowa pogrzebowa

Wychodzący w Piotrkowie „Dzień“ donosi:

W piątek odbył się pogrzeb zastrzelonego włamywacza Jana Dworzyńskiego. Dobrze podchmielone towarzystwo zawodowe przyniosło trumnę przed kościół, gdzie miało odbyć się pokropienie zwłok.

Połowa pragnęła pokropienia, druga połowa oponowała silnie!

Wreszcie ksiądz pokropił trumnę, a serdeczni koledzy po fachu chwycili ją na ramiona. Kiedy orszak żałobny stanął nad grobem jeden z najserdeczniejszych kolegów, nieboszczyka wysunął się z tłumu i łkając spazmatycznie szlochem zakrzyknął krótko, ale jędrnie!

„Janek nie żyje, k.... ich mać“.

Mowa ta wywarła na słuchaczach olbrzymie wrażenie i spotkała się z ogólnym aplauzem skierowując to pobożne życzenie pod adresem policji. Bezpośrednio po takiem żałobnem przemówieniu, zebrani odśpiewali zachrypłemi głosami, często przerywając sobie płaczem nabożne pieśni.

Wzrost drożyzny w sierpniu 5·39 proc.

Komisja lokalna dla ustalania wzrostu drożyzny w Krakowie **na posiedzeniu odbytem w dniu dzisiejszym ustaliła, iż drożyzna w sierpniu wzrosła o 5.39 procent.**

KRONIKA

Kraków, 3 września

NASZ FELJETON. W dzisiejszym numerze rozpoczynamy druk oryginalnego utworu powieściopisarza włoskiego G. Benello p. t. „Eliksir Miłości“. Utwór p. Benello przedstawia współczesny typ nowelistyki, poszukującej pośredniej drogi między senzacją a głębszemi wartościami literackiemi. — Utwory G. Benella drukowane są obecnie w odcinku literackim nowego miesięcznika powieściowego „Życie“.

WZROST DROŻYZNY W KRAKOWIE. Komisja dla ustalania wzrostu drożyzny w Krakowie na posiedzeniu z dnia 2 bm. ustaliła, że w miesiącu lipcu br. koszta utrzymania średniej rodziny wzrosły o 5.96 proc.

OTWARCIE KONSULATU AUSTRJACKIEGO W BIELSKU. Rząd austrjacki otworzył konsulat w Bielsku, którego zakres działania obejmuje starostwa Bielsko, Cieszyn, Biała, Wadowice i Żywiec. Biuro konsulatu mieści się przy ulicy Blichowej 27, a godziny urzędowe są od 11 do 12-tej w poniedziałek, środę i piątek. W wypadku, gdy w tym dniu przypada święto, konsulat urzędować będzie poprzedniego dnia. Konsulem austrjackim w Bielsku został mianowany tamtejszy przemysłowiec p. Ryszard Bathelt.

WYSTAWA LEGJONÓW POLSKICH pod protektoratem Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego otwartą zostanie w dniu 7 września b. r. w salach Towarzystwa Sztuk Pięknych w Krakowie. Członkowie honorowi wystawy: Minister Spraw Wojskowych Gen. Dyw. Władysław Sikorski, b. minister Spraw Wojsk. Gen. Dyw. Kazimierz Sosnkowski, Gen. Broni Zygmunt Zieliński, Biskup ks. Dr. Władysław Bandurski, Wiceprezydent m. Krakowa inż. Karol Rolle, Prof. Un. Jagiel. Dr Jerzy Mycielski.

Wystawa obejmuje dzieła sztuki i pamiątki legjonowe ze zbiorów Komendanta Piłsudskiego, Muzeum Narodowego w Krakowie, Archiwum Aktów dawnych m. Krakowa, Krakowskiej Ski Wydawniczej, Prof. U. J. Dra J. Mycielskiego, oraz innych zbiorów prywatnych. Uroczyste otwarcie wystawy odbędzie się w niedzielę dnia 7 września b. r. o godzinie 12-tej.

PRZED PREMJERA W TEATRZE PRZY UL. RAJSKIEJ. Dyrekcja operetki „Nowości“, która w czwartek daje nam pierwsze przedstawienie w teatrze przy ul. Rajskiej, wprowadziła w krótkim czasie szereg adaptacyj, które z „ujeżdżalni“ uczyniły miły i sympatyczny teatrzyk lekkiej muzy. I tak westybul teatru, gdzie mieści się kasa, został zamknięty od wejścia solidnemi, zainstalowanemi drzwiami. W piwnicy, pod kurytarzem wiodącym za kulisy znajdują się dwa kotły, które dostarczać będą ciepła centralnemu ogrzewaniu, zainstalowanemu zarówno w kurytarzach, jak i na sali. Widownia została skrócona o 5 metrów na korzyść sceny, która jest obecnie na 16 metrów głęboka, 11 metrów szeroka, miejsce dla orkiestry zostało lekko pogłębione. Po obu stronach sali znajduje się 14 lóż, krytych ciemno-czerwonym pluszem. Instalację elektryczną, zdobną w efektowne abażury, przeprowadził inż. Stankiewicz. Sufit pomalowany jest na kolor perłowy, boczne ściany fres, malował salę p. Ziegelman, uczeń szkoły przemysłowej. — Westybul teatru pomalowany jest na kolor bladozielony. Wszystkie trzy kurytarze zostały też z sobą połączone. Prócz tego utworzono duży i jasny skład dekoracyj. W pracowni teatralnej wre praca nad szyciem jedwabnych i brokatowych kostjumów. Odnowiony teatr przy ul. Rajskiej sprawia bardzo miłe wrażenie.

(d) **O DEKLARACJE DO PAŃSTW. PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI.** Magistrat wzywa właścicieli realności, którzy niezłożyli dotąd deklaracji do wymiaru państwowego podatku od nieruchomości, aby deklaracje te wnieśli w Wydziale IIa Magistratu (Plac WW. Świętych L. 6 II. p.) w **terminie nieprzekraczalnym do 6-go września b. r.** w przeciwnym bowiem razie podatek do dotyczących nieruchomości zostanie wymierzony na podstawie dat urzędowych na koszt i ryzyko opieszałych. Niezależnie od tego w razie opóźnienia wymiaru z winy właścicieli realności poza terminem płatności podatku ponosić oni będą obowiązek płacenia odsetek zwłoki w wysokości 4 proc. miesięcznie.

(d) **ZABAWA W STRZELANIE NA DWORCU KOLEJOWYM.** Dziś o 6 rano przytrzymany został Longin Luberta, słuchacz praw, który w stanie zupełnej nietrzeźwości strzelał z rewolweru dwukrotnie w westybulu dworca kolejowego do Władysława Kopystyńskiego, kupca, zam. przy ul. Topolowej. Aresztowano również Franciszka Stokłosę, prof. szkoły handlowej, który dla zabawy również pijaniuteńki strzelał z rewolweru na placu przeddworcowym.

(d) **Z KRONIKI POGOTOWIA.** Wczoraj o 6.45 wezwano pogotowie na planty przy ul. Sławkowskiej, gdzie nieznanego nazwiska kobieta, lat około 60, nagle zasłabła. Przewieziono ją do szpitala św. Łazarza.

(d) **WYŁAPANIE ZŁODZIEJA MIESZKANIOWEGO.** Od dłuższego czasu dokonywano na terenie Krakowa w zagadkowy sposób śmiałych kradzieży mieszkaniowych w godzinach popołudniowych. Sprawca ograniczał się do zabrania rzeczy wartościowych jak biżuterji i gotówki. Po dłuższem śledztwie przytrzymano sprawcę w osobie Edwarda Danka, lat 23, z Krakowa, znanego z bogatej już przeszłości kryminalnej, który do popełnionych kradzieży się przyznał. Danek zbiegł w maju br. z 9 pułku strzelców konnych i od tego czasu przebywał w Krakowie. Część skradzionych rzeczy zdołano Dankowi odebrać.

(d) **PRZEBITY NOŻEM.** Wczoraj wieczorem przy moście dębnickim w czasie zatargu przebity został nożem Antoni Motyczka, robotnik z Dębnik. Jako sprawców aresztowano Władysława Pawłowicza oraz Jana Żmudę, szofera. Rannego w brzuch Motyczkę opatrzyło pogotowie i przewiozło w ciężkim stanie do szpitala św. Łazarza.

(d) **ZNOWU PODRZUTEK W KOŚCIELE.** — Wczoraj w godzinach popołudniowych, w kościele OO. Franciszkanów znaleziono niemowlę płci żeńskiej, około 6-miesięczne, podrzucone przez niewyśledzoną matkę. Oddano je do żłóbka miejskiego.

(d) **NIE WYSKAKIWAĆ W BIEGU Z TRAMWAJU.** Adolf Glanz, lat 56, kelner z Tarnowa, wyskoczył podczas biegu z tramwaju tak nieszczęśliwie, iż złamał lewą rękę. Pogotowie interwenjowało.

BALETMISTRZ OPERETKI „NOWOŚCI“ p. Cesarski i partnerka jego p. Jabłońska zaangażowali się do teatru głównego do Lwowa.

EGON PETRI KONCERTUJE NA WAWELU. Niezwykłą ucztę artystyczną przygotowuje kierownictwo odbudowy zamku wawelskiego na niedzielę 7 września o godz. 7 wieczór. Kierownictwu udało się pozyskać światowej sławy pianistę Egona Petriego, który z całą gotowością przyjął zaproszenie i wykona szereg utworów Bacha i Chopina na dziedzińcu wawelskim na fortepjanie Bechsteina. Kierownictwo odbudowy sądzi, że niezwykły program w niezwykłem otoczeniu przy efektownem oświetleniu elektrycznem, wykonany przez świetnego pianistę, zgromadzi tysiące słuchaczów, tem bardziej, że ceny biletów (od 2 do 5 zł.) dadzą możność nawet najniezamożniejszym skorzystania z niezwykłej okazji. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni Krzyżanowskiego, linja A—B, a w dniu koncertu na Wawelu. — Dochód przeznaczony na odbudowę zamku wawelskiego.

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. W dzisiejszem i jutrzejszem przedstawieniu „Zaczarowanego koła“ Rydla, które jest 75-tem z rządu od premjery w roku 1899, rolę młynarki odegra p. Buczyńska, Maciusia grywać będzie naprzemian z p. Zawistowskim p. Sokolska, drwala grywają naprzemian p. Szymborski i p. Miarczyński. W niedzielę odbędzie się pierwsze w tym sezonie przedstawienie popołudniowe. Wybrano na nie „Kościuszkę pod Racławicami“, którego wznowienie planowane było pierwotnie na Błoniach, jednakże ze względu na zajęcie boiska „Wisły“ na inne cele przeniesiono je do teatru. Premjera wieczoru egzotycznego, złożonego z „Biura pocztowego“ i „Kagekijo“, odbędzie się we wtorek 9 bm.

NOWY SEZON W BAGATELI. W sobotę 6 bm. inauguracja sezonu 1924—1925. Odegraną zostanie arcywesoła komedja M. Bałuckiego p. t. „Dom otwarty“. Abonament premjerowy odbierać można w dalszym ciągu w kancelarji teatru codziennie od godz. 10—1 i od 5—8 wieczór.

OPERETKA „NOWOŚCI“. W niedzielę 8 i w poniedziałek 9 bm. odbędą się oprócz wieczornych, przedstawienia popołudniowe, o godz. 4-tej, po cenach zniżonych. W niedzielę po południu wznowienie operetki Lehara „Frasquita“ z Czernekówną w roli tytułowej. Wystąpi również po raz pierwszy dyr. Pilarski w roli Girota, Janina Nowakowska w roli Dolly i tenor Ostrowski w roli Armanda. Bilety wcześniej do nabycia u Rudnickiego, linja A—B.

REPERTUAR TEATRÓW.

Teatr im. Juljusza Słowackiego

Środa: „Zaczarowane koło“.
Czwartek: „Zaczarowane koło“.

Teatr „Bagatela“.

Środa: „W gabinecie dr. Steinacha“.
Czwartek: „W gabinecie dr. Steinacha“.

Operetka „Nowości“.

Czwartek: „Dziewczę z Holandji“.
Piątek: „Dziewczę z Holandji“.
Sobota: „Dziewczę z Holandji“.

REPERTUAR KIN.

Sztuka: „Znajoma z ulicy“. (Na los szczęścia).
Uciecha: „Frasquita“, śpiewaczka Hiszpanji, wiel-
Reduta: „Chłopi“ dramat w 6 aktach.
Warszawa: „Gdy kobiety rządzą“, dram. w 8 akt.

ZE SPORTU

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Rapid, dawny mistrz Austrji obchodzi obecnie 25-letni jubileusz swego istnienia. Uroczystości jubileuszowe obliczone są na kilka dni, między innymi przewidzianym jest wielki bankiet, gdzie wyróżnieni zostaną znani gracze: Nietsch, Uridil i Wondrak, jako 10-letni jubilaci.

Deputacja graczy wiedeńskich bawiła u prezesa Związku przedkładając mu swoje postulaty między innymi **podział graczy na trzy kategorje: amatorzy,** to są ci, którzy nie pobierają żadnych honorarjów; **nieamatorzy,** pojęcie odpowiadające mniejwięcej dzisiejszym graczom, gracz taki pobierałby za swoją „pracę“ razem z dodatkami najwięcej $2^{1}/_{2}$ miljona K. austr., a trzecia grupa graczy nazywałaby się **„profesjonali“,** których pobory sięgałyby powyżej $2^{1}/_{2}$ miljona K. Gracze, którzy są czynno dłużej niż 10 lat w swoich klubach korzystaliby z benefisowych zawodów. Zgromadzenie graczy, które było obesłane przez wszystkie kluby pierwszoklasowe, a mało zasilone przez niezainteresowane kluby trzecioklasowe wybrało następujący skład zarządu: prezes Grünfeld (Hakoah), pierwszy zastępca prezesa Brandstätter (Rapid), drugi zastępca Seid (Vienna), członkowie zarządu: Neidlinger (Admira), Karol Kanhäser (Sportklub), Schlosser (Bewegunsspieler), Roi (W. A. F.) i Swatosch (Amatorzy). Do komisji rewizyjnej powołano Bauera (Rapid) i Edi Kanhausera (Sportklub). Jak widzimy, profesjonalizm zagranicą ma swoją organizację, z której korzystają łatwo zarabiający gracze. U nas profesjonalizm ogranicza się narazie do zakapturzonego „pertraktowania“ z graczami (Vidi Pogoń).

Otwarcie sezonu footballowego w Anglji nastąpiło w ubiegłą sobotę senzacyjnemi spotkaniami.

Austrja — Węgry, tradycyjne spotkanie odbędzie się dnia 14 b. m. w Wiedniu. W tym samym dniu gra Wiedeń przeciwko Preszburgowi w Preszburgu i **Wiedeń przeciwko Krakowowi w Krakowie.** W Krakowie zobaczymy drugi garnitur. Wiedeń posiada przecież mnóstwo pierwszorzędnych zawodników. **M. Ster.**

Z KRAJU

POWODY NOMINOWANIA GENERAŁÓW WOJEWODAMI KRESOWYMI. Premjer Grabski oświadczył delegacji związku posłów ludowych, iż urzędowanie generałów-wojewodów na kresach ma charakter przejściowy i nie będzie dłużej trwać nad 2—3 miesiące. W celu zwalczania bandytyzmu dywersyjnego rząd rozpocznie planową akcję zmierzającą do naprawy administracji kresowej.

STRASZNA KATASTROFA AUTOMOBILOWA W ŁODZI. Wczoraj popołudniu zdarzyła się pod Łodzią straszna katastrofa automobilowa. Na odległości kilkunastu kilometrów od miasta hamulce przestały działać i auto pędzące ze znaczną szybkością wjechało na stos kamieni, padając wskutek pęknięcia osi na bok. Skutki upadku były straszne: Bronisław Prużański został przygnieciony karoserją, ulegając obrażeniu klatki piersiowej oraz całemu szeregu poważnych obrażeń cielesnych, Engelman wskutek upadku, złamał rękę i uległ ogólnemu wstrząsowi; pozostały członek wycieczki oraz szofer doznali lekkich obrażeń.

PROPAGANDA KULTURY POLSKIEJ. W warszawskich teatrach zaprowadzone zostały stałe miejsca rezerwowane przez Min. Spraw zagranicznych, dla przyjeżdżających do stolicy dyplomatów zagranicznych w celu propagandy kultury polskiej.

ZE SWIATA

CZŁOWIEK W STROJU ADAMOWYM W KAWIARNI WIEDEŃSKIEJ. Z Wiednia donoszą: Wczoraj przybył do kawiarni „Brillantengrund“ gość, ubrany tylko w czapkę papierową, krawat z papieru i papierowe mankiety. Oryginalnie ubranego gościa wyprowadził policjant z kawiarni i odprowadził do komisarjatu, gdzie skonstatowano, że jest to człowiek chory umysłowo, który już nieraz w podobnym stroju odwiedzał lokale publiczne. Po zaopatrzeniu go w ubranie, odwieziony został do kliniki psychiatrycznej.

UNAMUNO PRZECIW PRIMO DE RIVERA. W odpowiedzi na artykuł Unamuna, który w „Quotidien“ omówił bez osłonek stosunki, jakie panują w dzisiejszej Hiszpanji, Primo de Rivera nadesłał do tego pisma list, w którym pisze:

„Nie jest prawdą, jakobym prosił był króla o zwolnienie mnie ze stanowiska, jakie zajmuję. Armja nasza znajduje się w Afryce, by spełnić świętą misję, powierzoną jej na mocy układów międzynarodowych — misję, w której także Francja bierze udział. Naprawdę też zawiera twierdzenie, iż król utracił bodaj atom zaufania i miłości swojego ludu. Co do dyrektorjatu, to mogę stwierdzić z całą stanowczością, że większość narodowa odnosi się do niego z uznaniem, nie szczędząc mu zachęty do wytrwania na stanowisku, gdyż jest przekonana, że dyrektorjat jest najlepszą rękojmią porządku, zapewnienia pracy i pokoju, oraz prawdziwej wolności“.

W dłuższym artykule Unamuno obstaje bezwzględnie przy swych twierdzeniach, wyrażających pogląd wręcz przeciwny.

Rosja wobec klęski głodu

Straszliwe oskarżenie Kuprina przeciw bolszewikom

Znany pisarz rosyjski A. Kuprin, rzuca w świat straszliwe oskarżenie przeciw rządom bolszewików. Ból i rozpacz drżą w tym apelu do świata cywilizowanego, biernego widza zbliżającej się katastrofy. Oto ów krzyk grozy:

Rosja stoi przed klęską głodu, klęska ta zagraża setkom miljonów ludzi — wprawdzie tylko Rosjanom, ale ostatecznie Rosjanie są także ludźmi... Cały świat cywilizowany wie o tem, lecz Europa wzrusza tylko ramionami i mówi: To tylko Rosjanie... głód... Boże, jakie to nudne!

W krótkich słowach, przypominających dzwony pogrzebowe, Nansen i Hoover obwieścili cywilizowanemu światu, że wszelką ofiarę dla Rosji sowieckiej uważają za bezcelową. Obydwaj odmówili pomocy rosyjskiej głodującej ludności, ponieważ sowiety w latach głodu przemocą rekwirują zboże u chłopów i sprzedają zagranicą, by za osiągnięte w ten sposób pieniądze szerzyć zagranicą propagandę komunistyczną.

PRZEGLĄD LITERACKI.

Między lądem a morzem

(Józef Conrad Korzeniowski. Pisma wybrane. Tłumaczyli z angielskiego: J. Lemański: „Uśmiech szczęścia“; J. B. Rychliński: „Ukryty sojusznik“; A. Zagórska: „Freja z Siedmiu wysp“.

(w. w.) Życie i twórczość Józefa Conrada Korzeniowskiego stanowią nierozerwalną, absolutnie zwartą i jednolitą całość. Styl jego, język, każde niemal, zawsze po mistrzowsku użyte słowo posiada dźwięk doskonałej prawdy i piękno zupełnej jedności. Niema w nim — w Conradzie człowieku i w Conradzie pisarzu — żadnej dysproporcji, żadnej dysharmonji, wszystko jest niesłychanie z sobą zgrane, uzgodnione i logicznie powiązane. Conrad człowiek — śmiało możemy to stwierdzić — to natura śmiała, twarda, zdecydowana, równocześnie zaś najzupełniej zrównoważona i opanowana.

Weźmy jego młodość. Nie to jest zdumiewające w szesnastoletnim Conradzie, że zbiega z Krakowa do jakiegoś portowego miasta i że się angażuje na pokład jakiegoś statku jako chłopiec okrętowy, ale to — że z chłopca okrętowego zostaje marynarzem, a z marynarza kapitanem marynarki. Nie plan sam zastanawia i budzi podziw — ale konsekwentne jego wykonanie...

W perspektywie z górą dwudziestu lat twardej służby morskiej Conrada, urasta w naszych oczach jednolity profil tego granitowego zaiste człowieka i literata, którego życie i twórczość pokrywają się niemal bez reszty.

Z tej jednolitości Conrada wypływa siła i zwartość jego twórczości. Styl to człowiek. Człowiek to styl. Trzy omawiane przez nas nowele wydane pod wspólnym tytułem „Między lądem a morzem“ — to trzy właśnie tą Conradowską cechę posiadające utwory, w których nie wiemy co bardziej podziwiać czy mistrzostwo opisu, czy zwartość kompozycji, czy umiar (opanowanie) w traktowaniu dosyć fantastycznego tematu. To, że jak sam Conrad wyznaje w przedmowie, nowele omawiane są „najczystszej wody opowieściami o oceanie Indyjskim“ — wiążącemi się — „z charakterem, wizją i odczuciem pierwszych dwudziestu lat niezależnego jego życia“ jest zapewne powodem lirycznych uniesień — tak u Conrada rzadkich — nad tajemniczą pięknością oceanu.

Na samym jednak dnie spraw i dramatów przez Conrada opowiedzianych leży zawsze gorzki posmak prawdy życiowej, przed którą nigdy nie ucieka męskie jego serce.

„Głos wewnętrzny mi szeptał — mówi Conrad — że im dalej się człowiek zaawansuje w życiu, tem łatwiej zrozumie pospolitość wszechrzeczy ich przelotność i nicość...

Ta nieliteracka, bo realna prawda, ta twarda realna rzeczywistość to właśnie zdrowy grunt całego jego życia i całej jego do tego życia tak podobnej twórczości. Ten zupełny brak fałszu i nieszczerości, stanowi właśnie wdzięk dzieł Conrada. Ta — tak rzadka — współpraca życia i twórczości oraz ich zupełne opanowanie, to więcej niżeli wdzięk, to mistrzowstwo jego wielkiego talentu.

Kultura, nauka, sztuka

POETĄ PRACY nazwaćby można znanego powieściopisarza francuskiego, Piotra Hampa. Urodzony jako syn robotnika, przechodzi Pierre Hamp najrozmaitsze koleje zanim wreszcie żelazną energją, pracowitością i wytrzymałością wyniesiony zostaje na stanowisko apostoła pracy. Znając owoc jego żywota, jedenaście dużych powieści takich, jak „Le Rail“, „Maree fraiche“, „Vin de Champagne“, „Le Travail Invincible“, „Les Chercheurs d'Or“ i t. d., stanowiących tylko początkowe człony olbrzymiej historji pracy: „La Peine des Hommes“, niktby nie przypuszczał, że ten poeta z Bożej łaski, szukający w pracy jedynej możliwości zbliżenia i zbratania ludzkości, zna ją nie tylko z teorji, literatury czy słuchu, ale że wykonywał

Nansen... Bóg z nim.. Jego współczucie dla Rosji ma charakter tragikomiczny. Zaszkodził tylko Rosji. Czyż osobiste doświadczenia nie przekonały go, że rząd, który głodnym zabiera chleb, by go sprzedać za granicą dla celów propagandy, nie jest żadnym rządem, lecz hordą? Zapewne to już zrozumiał, niestety zapóźno.. gdyż ongiś Nansen popierał zagranicą propagandę sowietów. Nansen jest starym uczciwym człowiekiem, nie chce jednak przyznać się do swych błędów. Fakt to zresztą znany, że starzy ludzie nie chcą się przyznawać do błędów, zwłaszcza publicznie.

Nansen milczy... prawdopodobnie dlatego, że ojczyzna jego czeka tylko lekkiego pchnięcia, by się rzucić w objęcia bolszewizmu.

Hoover jest obywatelem i synem wielkiego kraju. Prawdę, jakiej się dowiedział od swych agentów, bez zastrzeżeń zakomunikował swemu rządowi i Ameryka nie chce już mieć do czynienia z bolszewikami. Miljony Rosjan błogosławią Hoovera a i teraz nie ozwie się przeciw niemu ani słowo zarzutu.

Kto zdobędzie się na energję, gdy głodnym zabierze się pieniądze i chleb, by chleb ten rzucić psom? W tej chwili krytycznej Rosja od nikogo nie może oczekiwać pomocy. Rosja stoi w obliczu głodu. Europo, ratuj biedne dusze rosyjskie!

Teatr podziemny dla miljarderów

Od czasu do czasu d'Annunzio przypomina się publiczności w sposób świadczący, że jego pomysłowość przetrwała talent twórcy „Il Fuoco". Ostatnią jego fantazją jest wybudowanie w podziemiach swego domu w Gardone teatru, mającego pomieścić tylko czterdzieści miejsc, natomiast cena każdego z tych miejsc będzie wynosić... tysiąc funtów szterlingów. Dochody przeznacza d'Annunzio na cele dobroczynne. Wszystkie te wiadomości podaje jedno z pism londyńskich, powołując się na Morris Gerta, reżysera amerykańskiego „Miracle", który w podróży po Włoszech odwiedził był poetę w jego wiejskiej siedzibie. Po jednominutowej rozmowie z d'Annunziem — opowiada Amerykanin — poeta wyciągnął ze swego krawatu szpilkę wysadzaną perłami prosząc, bym go trzykrotnie ukłuł w rękę. D'Annunzio jest bowiem ogromnie przesądny i wierzy w rozmaite gusła. W ogrodzie okalającym jego willę jest most; gdy chciałem nim przejść na drugą stronę, musiałem złożyć 50 centissimów tytułem opłaty.

Bardzo być może, że rozmaite dziwactwa d'Annunzia będą doskonałą atrakcją dla miljarderów, poszukujących senzacyj, którym się przeto opłaci nabyć miejsce w podziemnym teatrze za tysiąc funtów, by przy tej sposobności oglądać poetę, bohatera i kabotyna w jednej osobie.

„Blaszane gody"

(Z.). Posiadamy w Polsce tzw. srebrne, złote i brylantowe gody, które święcą się, jak wiadomo, po dwudziestu pięciu, pięćdziesięciu i sześćdziesięciu latach pożycia małżeńskiego. Ameryka posiada nadto tzw. blaszane, które obchodzą małżonkowie w dziesiątą rocznicę swego pożycia. Święto to odbywa się za Oceanem z wielką pompą, jak zwyczaj każe ofiarowywać małżonkom prezenty z blachy, ponieważ metal ów przynosi podobno szczęście. Przy takich okazjach ofiarowuje się żonie kwiaty kosztowne w... blaszance od mleka, cukierki również w blaszanem pudełku, pan młody zaś otrzymuje n. p. blaszaną tortownicę wypełnioną papierosami, inną znów foremkę na ciastka jako popielniczkę itd.

DZIAŁ GOSPODARCZY

O import i eksport produktów rolnych

Doniosłe narady rządu z posłami

W Ministerstwie Skarbu odbyła się narada z udziałem przedstawicieli sfer rolniczych i ciał ustawodawczych, na której zastanawiano się nad polityką w dziedzinie importu i eksportu produktów rolnych.

Zagajając obrady Prezes Rady Ministrów i Minister Skarbu p. Wł. Grabski zaznaczył, że sierpień stał się miesiącem silnego wzrostu drożyzny, spowodowanego znaczną zwyżką cen produktów rolniczych, które zrównały się z cenami produktów rolnych zagranicą. Te wysokie ceny ziemiopłodów u nas są następstwem nieurodzaju w pewnych okolicach kraju oraz skutkiem zwiększonego wywozu zagranicę. Zachodzi obawa, aby wskutek wywozu zboża zagranicę nie zabrakło go w kraju i aby nie zaszła potrzeba importu zboża na wiosnę, gdyż naogół mamy zbiory niższe, niż w roku zeszłym (pszenicy spodziewamy się w br. 86 proc. tego, co dał r. z., żyta zaś tylko 76 proc. urodzaju zeszłorocznego).

Starać się należy, aby zboża starczyło na spożycie wewnętrzne i aby cena chleba nie wykazywała nadmiernej zwyżki. W tym stanie rzeczy wyłania się pytanie, czy eksport zboża leży w interesie kraju, a to tem bardziej, że ceny zboża na rynku krajowym, które znacznie wzrosły w ciągu ostatniego miesiąca i które są dla rolników rekompensatą za wysokie ceny wyrobów przemysłowych, mogą być utrzymane i bez wywozu.

Następnie Naczelnik Wydziału Ekonomiki Rolnej w Ministerstwie Rolnictwa p. Królikowski — przedstawił obfity materjał statystyczny, charakteryzując stan spodziewanego urodzaju zbóż chlebowych w Polsce. Z danych tych wynika, że niedobór żyta w r. b. w stosunku do r. z. wyniesie około 30 proc. Z tego powodu Ministerstwo Rolnictwa projektuje wprowadzenie ulgowego przewozu zboża wewnątrz kraju, zniesienie ulgowych kolejowych taryf eksportowych na zboże, zniesienie cła na mąkę importowaną, akcję kredytową dla zakupu zboża wewnątrz kraju przez urzędy oraz utrzymanie ceł wywozowych od eksportowanego zboża.

W imieniu Związku Polskich Organizacyj Rolniczych zabrał głos p. Zygmunt Pluciński, który oświadczył się za dozwoleniem eksportu zboża przy utrzymaniu opłaty wywozowej. Na zniesienie cła od mąki importowanej sfery rolnicze się zgadzają; proszą natomiast Rząd, by zastosować środki celem uniemożliwienia za pośrednictwem Gł. Urzędu Żywnościowego znaczniejszych wahań cen na artykuły produkcji rolnej, oraz by wzmocnił ochronę celną granic celem uniemożliwienia nielegalnego eksportu zboża; wreszcie proszą rolnicy o ulgi podatkowe dla okolic dotkniętych nieurodzajem.

Następnie przemawiali posłowie: Poniatowski, Staniszkis i Gościcki, wyrażając postulaty sfer rolniczych w zakresie rozwoju produkcji oraz popierania przez Rząd rolnictwa, — w szczególności wyrażano nadzieję, iż Rząd nie będzie dążył do obniżenia dzisiejszych cen zboża i ograniczy się do przeciwdziałania dalszej zwyżce cen.

Zamykając posiedzenie Prezes Rady Ministrów stwierdził, że głębszych rozbieżności pomiędzy Rządem i rolnikami niema i że Rząd starać się będzie o to, aby drogą odpowiednich opłat wywozowych osłabić eksport żyta, celem zabezpieczenia krajowi ilości niezbędnych do wyżywienia.

Realizacja kuponów

od państwowych papierów procentowych opiewających na marki polskie

Izba Skarbowa w Krakowie pismem L. 4155/24 z 29 sierpnia rozesłała Kasom Skarbowym następujący okólnik Ministerstwa Skarbu L. D. K. 4146 W. K. z 30 lipca br.: Kasy skarbowe mają obowiązek opłacania przedkładanych kuponów od państwowych papierów procentowych, opiewających na marki polskie tylko w tych wypadkach, gdy wartość każdego rodzaju kuponów stanowić będzie conajmniej 1 grosz, przyczem ułamek grosza nie powinien być przyjmowany pod uwagę. Kupony Nr. 1 od obligacyj 8% pożyczki z 1920 r. mogą być realizowane dopiero poczynając od 6 sztuk od obligacyj po 10 zł. i 10.000 mk., od 2 sztuk od obligacyj po 50 zł. i 50.000 mk. W pierwszym wypadku należność za 6 kuponów wyniesie 1 grosz, w drugim za 2 kupony złotowe i 2 markowe należność wyniesie 2 grosze. Kupony złotowe Nr. 2 od obligacji tejże pożyczki po 10 zł. i 10.000 mk. mają być realizowane po 1 gr. od obligacji zaś po 50 zł. i 50.000 mk. po 5 groszy. Kupony złotowe Nr. 3 od obligacji po 10 zł. i 10.000 mk. po 37 groszy, od obligacji zaś po 50 zł. i 50.000 mk. po 1 zł. 89 gr. Bony złote sejrji I A w odcinkach 10 zł. po 28 groszy (w odcinkach 100 zł. po 2 zł. 80 groszy), bony serji I B w odcinkach 10 zł. po 1 zł. 29 gr. (w odcinkach 100 zł. po 12 zł. 90 gr.), bony serji I C w odcinkach 10 zł. po 1 zł. 67 gr. (w odcinkach po 100 zł.po 16 zł. 70 gr.). Bony złote I D w odcinkach 100 zł. po 3 zł. 49 gr. (w odcinkach 100 zł. po 34 zł. 90 gr.). Asygnat pożyczki państwowej z 1918 r. Kasy nie mają realizować, gdy asygnaty będą wymieniane na pożyczkę konwersyjną według kursu 1 zł. = 25 mk. względnie 35 koron i 11.50 rubli.

KRONIKA KRAJOWA

STAWKI DYSKONTOWE BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO. Odnośnie do zamieszczonej przed paru dniami pod tym tytułem notatki otrzymujemy z poważnych sfer kupieckich następujące wyjaśnienie:

„Informacja o wysokich prowizjach pobieranych przez B. G. K. przy eskoncie-weksli nie jest ścisłą albowiem bank ten pobiera przy wekslach płatnych w siedzibie swych filji 2 promil i koszta porta, a przy wekslach płatnych poza temi miejscowościami tę samą prowizję i zwrot obcych kosztów.

Prowizję 2 promil uważać musimy za umiarkowaną, a zwrot kosztów obcych przy wekslach płatnych poza siedzibą filji B. G. K. — są to najmniejsze miejscowości — za zupełnie naturalny. Okoliczności, że B. G. K. przyjmuje także do eskontu te właśnie weksle — **czego żaden inny bank nie czyni, bo musiałby długo na wpływ czekać i weksli tych nie mógłby reeskontować w Banku Polskim** — jest ogromnie korzystna dla sfer interesowanych, bo umożliwia im kredytowanie odbiorcom w najmniejszych nawet miejscowościach — skoro ich rymesy nadają się do eskontu w B. G. K. Eskont tych właśnie weksli nie jest żadnym też interesem dla banku. Oczywiście przy krótkim obiegu takich weksli koszta obce, tj. koszta, które korespondent policza B. G. K. a który ich zwrotu od klienta żąda, mogą być wyższe niż dyskont.

Zaznaczamy jeszcze, że wszystkie inne banki policzają za inkaso pół procent — 1 proc. (Bank Polski nawet 1 proc. i 1 i pół proc. (procent!) — podczas gdy B. G. K. tylko 2 promil (pro mille).

KONWERSJA POŻYCZEK PAŃSTWOWYCH. Urząd Pożyczek Państwowych w Warszawie rozpoczął z dniem 1 września zmianę obligacji pożyczek markowych na obligacje złotowej pożyczki konwersyjnej. Na prowincji konwersji dokonywać będą kasy skarbowe. Dotychczas jednak Izba Skarbowa w Krakowie nie otrzymała z Warszawy żadnych wskazówek w tej sprawie.

ją sam, własnoręcznie i to nie dla sportu, czy zaznajomienia się z tematem, ale gnany nagą, zimną koniecznością. Zaczął swoją karjerę jako praktykant cukierniczy u Laborde'a w Paryżu. Stamtąd wędruje do Anglji, gdzie pracuje w kuchniach dużych hotelów w Londynie i Brighton. Już w roku 1898 spotykamy go jako cukiernika w Sewilli. Dwa lata później zapisuje się na uniwersytet robotniczy w Belleville, a po ukończeniu tegoż zostaje kolejarzem, by wreszcie, zacząwszy od najniższego stopnia w hierarchji robotniczej, dobić się stanowiska inspektora pracy, które po dziś dzień piastuje. Znając pracę od wewnątrz, z samego dna, rzeczy (nie tak, jak Balzac, Vistor Hugo czy Zola), zdaje sobie Hamp doskonale sprawę z wszystkich ciemnych stron, związanych z pracą rąk, jednakowoż uważa, że w niej i tylko w niej leży jedyna rękojmia przyszłości ludzkiej i to nietylko jednego narodu, ale wszystkich narodów. „France et Allemagne" — powiada Pierre Hamp — „doivent vivre ou perir ensemble". I w tem leży kwintesencja jego znaczenia. **A.**

* * *

(w. w.) **ASTREA**, czasopismo miesięczne, poświęcone literaturze, sztuce i sprawom kultury. Założone w r. 1821 wznowione w r. 1924. Rok I. Nr. I. W Warszawie 1924 r.

W artykule wstępnym Redakcja jako główny problemat, stawia zagadnienie stosunku współczesnej, odrodzonej Polski do „trzech wieszczów, którzy przez całe stulecie panowali nad Polską, jako jej królowie nie koronowani". Jest to artykuł programowy. W pierwszym numerze jednak więcej rozważań na ten ważny temat nie znajdujemy. Obok prześlicznego wiersza z teki pośmiertnej T. Micińskiego („Ultima Thule") na treść składają się utwory i artykuły pp. Z. Kwiecińskiego, B. Gaweckiego, Henryka Kaźmierza, J. Augustynowicza, W. Husarskiego, W. Rogowicza i innych. Z literatury obcej dwa przekłady: XI. „Pieśń Bhagavat — Gity" i nowela Pirandella. Wobec znikomej ilości poważnych pism literackich u nas pojawienie się nowego miesięcznika uważać należy za objaw pożądany.

(w. w.) **„ŻYCIE TEATRU"**, znany już w sferach literackich i teatralnych tygodnik wyszedł w miesiącach letnich dwukrotnie, w formacie znacznie zwiększonym. Pismo to wytrwale i gruntownie służy kulturze teatralnej, nie tyle licząc na snobizm i modę, co na rzetelne zainteresowanie zagadnieniami teatru. W obu wspomnianych zwiększonych numerach letnich pośród innych artykułów (np. W. Brumera o „Teatrach warszawskich w sezonie 1923—4 r.") zwraca uwagę c. d. ankiety na temat „Rola malarstwa scenicznego", w której coraz więcej pisarzy, krytyków i teatrologów wypowiada swe zdanie.

TRZECIE KWARTALNE CIĄGNIENIE PREMJI POŻYCZKI DOLAROWEJ odbędzie się 1-go października.

WZROST DROŻYZNY W WARSZAWIE. Komisja do badania wzrostu lub spadku drożyzny przy głównym urzędzie statystycznym ustaliła, że w sierpniu r. b. wzrost drożyzny w Warszawie wyniósł 6.97 proc. w porównaniu z lipcem.

POLSKA NA WYSTAWIE W PADWIE. Według wiadomości z konsulatu polskiego w Trjeście wystawa próbek i wzorów w Padwie została niedostatecznie obesłana przez przemysł polski. — Zwłaszcza brakło okazów naszych rolniczych i próbek produkcji polskiego przemysłu rolnego, którymi sepcjalnie popisywali się Czesi.

SPÓŁKA AKCYJNA ELEKTROWNI SOSNOWIECKIEJ otrzymała pożyczkę w wysokości 100.000 funtów szterlingów.

KREDYTY DLA „H. CEGIELSKIEGO“ W POZNANIU. Firma H. Cegielski otrzymała długoterminowy kredyt w wysokości 25.000 funtów szterlingów. W dniu 27 września br. odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie, na którem zarząd zaproponuje podwyższenie kapitału akcyjnego o 6,600.000 złotych i przewalutowanie kapitału akcyjnego markowego na złote. W związku z nową emisją bawił w początkach sierpnia dyrektor Samulski w Belgji, zawarł układ, na podstawie którego większość nowej emisji przejmą belgijskie fabryki lokomotyw, których przedstawiciele zasiadają w radzie zawiadowczej H. Cegielskiego.

TOW. AKCYJNE H. CEGIELSKI W POZNANIU. Nadzwyczajne Walne Zebranie akcjonarjuszów Tow. Akc. H. Cegielski w Poznaniu odbędzie się dnia 27-go września b. r. Na porządku dziennym: zatwierdzenie nowego bilansu złotowego Towarzystwa oraz sprawa podniesienia kapitału zakładowego o 6.6 miljonów złotych drogą wydania XII emisji akcyj.

ZMNIEJSZENIE KONTYNGENTU WYWOZOWEGO JAJ. Na posiedzeniu międzyministerjalnem, odbytem w dniu 28 bm. pod przewodnictwem p. Ministra Przemysłu i Handlu, uchwalono pomiędzy innymi wnioskami, zredukować tym eksporterom jajczarskim, którzy nie wykonali całkowicie wywozu przydzielonego im kontyngentu, prawo poboru w następnych okresach wywozowych. Redukcja ta będzie dokonana w stosunku niewywiezionych wagonów do ilości przyznanego danej firmie kontyngentu. W ten sposób nastąpi pewna redukcja przewidzianego na ostatnie okresy kontyngentu.

STOSUNKI HANDLOWE Z ROSJĄ. Brak traktatu handlowego z Rosją nie pozwala na normalne rozwinięcie się tych stosunków, jakie mogłyby istnieć przy naszem uprzemysłowieniu. O ile stosunki te są naturalne, świadczy fakt, iż pomimo braku traktatu i innych znacznych trudności, nieodłącznych od obecnego ustroju społecznego w Rosji, istnieje i wzrasta wzajemna wymiana handlowa. Jak oświadczył szef rosyjskiej misji handlowej w Polsce, obroty nasze z Rosją w czasie ostatnich sześciu miesięcy nie są małe, zaś w okresie zatargu z Niemcami wzrosły znacznie. W ciągu tego okresu przedstawicielstwo rosyjskie zakupiło towarów za 5 miljonów rubli złotych. Kupowano: parafinę, narzędzia do obróbki metalu i drzewa, instrumenty optyczne, celulozę, produkty chemiczne, narzędzia dentystyczne, narzędzia rolnicze, farby, części maszyn do szycia. Warunki płatności były różne: sprzedawano za gotówkę i na kredyt; na weksle lub otwarty rachunek na termin do czterech miesięcy. W tym samym okresie Polska nabyła w Rosji za pośrednictwem przedstawicielstwa handlowego rosyjskiego towarów za 4 miljony rubli złotych, głównie rudę żelazną i manganową, futra, szczecinę, włos koński, len, olej słonecznikowy, terpentynę i t. d. Jednocześnie przeszło przez Polskę 2.500 wagonów tranzytów z Niemiec, Austrji, Czech do Rosji i odwrotnie.

KRONIKA ZAGRANICZNA

PAPIERY AUSTRJACKIE, NOTOWANE NA GIEŁDZIE W N. JORKU. Jako pierwszy wartościowy papier austrjacki notowane zostały na giełdzie w N. Jorku obligacje Niederösterreichische Wasserwerke A. G. Obligacje te już w pierwszym dniu zostały rozkupione na giełdzie i to na łączną sume 3 miljonów dolarów.

NIEMIECKI RYNEK CUKROWNICZY. Na niemieckim rynku cukrowniczym na surowiec zaznacza się popyt mały, natomiast większy na cukier rafinowany. Tendencja zwyżkowa i ceny z dnia na dzień rosną. Za 1 q. bez worka żądają 3—3 i pół marki. Ma się wrażenie, jak gdyby obecny kryzys miał potrwać dłużej i to aż do nowej kampanji. Niemiecki cukier eksportowy ma dość dużo popyt i osiągnął stosunkowo wysokie ceny. Przeważnie wywozi się do Anglji. Dzięki deszczom zbiory buraków cukrowych zapowiadają się bardzo pomyślnie nawet lepiej niż przypuszczano. Z powodu znacznego podrożenia cukru na rynku wewnętrznym mianowicie w ciągu 14 dni od 19 do 27 marek na cet. metr. ministerstwo aprowizacji i rolnictwa spowodowały dowóz cukru do Niemiec bez specjalnych pozwoleń.

Rynki towarowe

GWOŹDZIE I DRUT. Warszawa, 2. 9. Na rynku gwoździ i drutu sporadyczne tranzakcje zamieniły się w ożywiony ruch spowodowany dużymi zakupami hurtowników, jakoteż zapotrzebowaniem z kresów. Ceny pozostają bez zmiany wg. cennika z 1 lipca b. r. Zwiększone obroty umożliwią fabrykantom wzmożenie produkcji, która była do niedawna zredukowana do minimum. Pomimo mocnej tendencji nie należy przewidywać podwyższenia cen, a to wobec konieczności uruchomienia fabryk w pełnej normie produkcyjnej.

Krakowska giełda zbożowa

Kraków, dnia 2 września. Ceny za towar średniej handlowej jakości za 100 kg w złotych polskich bez gminnego podatku spożywczego loco Kraków.

Pszenica dworska 27—27.50, pszenica targowa 72—74 proc. 26.50—26.80, mąka pszenna 60 proc. okr. krak. 49—50, mąka pszenna 50 proc. 51—52, mąka amerykańska „Patent“ 59.50—60.50, mąka węgierska 58—59, mąka żytnia 65 proc. okr. krak. 31.50—32, mąka żytnia 60 proc. okr. krak. 32.50—33, mąka żytnia 65 proc. pozn. 32.50—33, siekanka jęczmienna 30—30.50, pęcak 30—30.50, pobielanka płaska 31—32, żyto dworskie 68.70 kg: 20.50—21, żyto targowe 65—67 kg 19—19.50, owies targowy nowy 15—15.50, jęczmień browarny 22.50—24, jęczmień na krupy 20—21, łubin niebieski 9—10, siano zwycz. okr. krak. 7.50—8, koniczyna pastewna 9—10, mierzwa 4.60—5, siemie konopne 35—36.

Tendencja co do pszenicy nieco słabsza, co do żyta i mąki żytniej utrzymana. Przy małej podaży co do artykułów pastewnych, z wyjątkiem owsa, silniejsza. Podaż pszenicy obfita. Transakcji mało.

GIEŁDA LWOWSKA

Lwów, 2 września. Browary 11.50, Chodorów 7.45, Cegielski 0.90, Chybie 10.15, Ćmielów 0.85, Ojkos 4.00, Pezet 0.23, Polska Nafta 0.53, Polskie Tow. Budowlane 0.22, Siersza Górnicza 6.80, Tespy 6.70, Zieleniewski 13.50.

Giełda poznańska

Poznań, 2 września. Pol. B. Handlowy 2.80, Herzfeld Victorius 7.25, Dr. Roman May 33.00—34.00, Młyn Ziemiański 2.00, Pozn. Sp. Drzewna 1.35, Wytw. Chemiczna 0.45—0.50.

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 2 września. (W tys.). Mraźnica 46, Tepege 53.5, Zieleniewski 188, Apollo 550, Karpaty 172.1, Fanto 270, Galicja 1331, Schodnica 288, Lumen 11.1, B. Hipot. 12, Nafta 204, Kol. Lwów Czern. 148, B. Małop. 6.1, Brow. 135, Goleszów 805.

Złoty w dniu 2 września 1924

Gdańsk. Złoty 107,23—107.77, przekaz na Warszawę 106.48—107.02, Berlin przekaz na Warszawę 75.13—75.57, Londyn przekaz na Warszawę 23.52 i pół, Paryż przekaz na Warszawę 357, Zurych przekaz na Warszawę 012 i pół, Wiedeń złoty 13660, przekaz na Warszawę 13620—13720, Praga złoty 650.75—656.75, przekaz na Warszawę 652—658.

OSTATNIE TELEGRAMY

Nowy napad sowiecki na Kresach

Banda złożona z 40 osób podpala dwór i uprowadza kilkanaście koni — Zabicie mechanika ścigającego bandytów

Warszawa, (tel. wł.). Onegdaj w nocy w powiecie Ostrowskim przeszła granicę polską banda dywersyjna złożona z 40 osób. Banda przedarła się lasami do powiatu Równieńskiego, gdzie **napadła na folwark Stadniki, własność p. Moglnickiej. Po podpaleniu dworu, zrabowaniu kilkunastu koni, banda poczęła uciekać. W czasie pościgu zabity został wystrzałem z rewolweru dopędzający bandytów mechanik rolny, zatrudniony na folwarku.** Banda ukryła się w sąsiednich lasach. W zarządzonym przez władze pościgu bierze udział policja i wojsko.

Sukcesy min. Skrzyńskiego w Genewie

Min. Skrzyński zabierze głos w sprawie rozbrojenia i traktatu wzajemnej pomocy

Warszawa, (tel. wł.). Z Genewy donoszą: **Minister Skrzyński został wybrany przewodniczącym III. komisji. W komisji tej znajduje się sprawa traktatu wzajemnej pomocy i sprawa rozbrojenia** i dlatego komisja ta uważana jest za najważniejszą. **Minister Skrzyński odmówił jednak przyjęcia tej godności,** ponieważ zamierza w tych właśnie sprawach wystąpić na zgromadzeniu **aktywnie i dlatego nie chce być skrępowany żadnemi względami.**

O uruchomienie nieczynnych fabryk

Masowe demonstracje robotników w Łodzi

Łódź. (Tel. wł). Z inicjatywy NPR. odbywają się w Łodzi masowe wiece robotnicze i manifestacje uliczne na rzecz przywrócenia normalnej ilości dni roboczych. Demonstrujący robotnicy domagają się od rządu nacisku na przemysłowców w kierunku uruchomienia nieczynnych fabryk. — Demonstracje przebiegają spokojnie.

Żaden z projektów rozbrojenia nie jest wystarczający

Paryż. (PAT). Przed odjazdem z Paryża premjer angielski udzielił wywiadu korespondentowi Biura Reutera, w którym podniósł znaczenie obecnego zgromadzenia Ligi i wyraził przekonanie, że żaden z dotychczas wysuwanych projektów rozbrojenia nie jest wystarczający. **Projekt wzajemnej pomocy zdaniem premjera nie może być przeprowadzony przez Ligę narodów.** Ewentualne niepowodzenie Ligi w tej sprawie opóźniłoby przystąpienie do niej Stanów Zjednoczonych. Mac Donald odjedzie z Genewy do Londynu w poniedziałek.

Nowa koncepcja traktatu wzajemnej pomocy

Genewa. (PAT). Po porozumieniu się Herriota z jednym z twórców amerykańskiego projektu traktatu wzajemnej pomocy w projekcie tym dokonane zostały pewne zmiany redakcyjne. Jak się dowiaduje korespondent Havasa projekt ten znalazł w kołach Ligi narodów licznych zwolenników. Szczególnym powodzeniem cieszy się podana w tym traktacie definicja strony napastującej, mianowicie **stroną napastującą według amerykańskiego projektu traktatu jest mocarstwo podpisujące traktat, które na wypadek konfliktu odmówiłoby podporządkowanie się sądowi rozjemczemu.** Definicja ta łączy w sobie tezy o wzajemnej pomocy i arbitrażu tak drogie dla Herriota i Mac Donalda.

Genewa. (PAT). Jak wiadomo przybyło tu kilka wybitnych osobistości amerykańskich, by śledzić prace Ligi Narodów, w szczególności w zakresie ograniczenia zbrojeń. Projekt w sprawie rozbrojenia wręczony przez grupę amerykanów sekretarjatowi, nie ma charakteru oficjalnego.

Mac Donald pokłada wielkie zaufanie w Lidze Narodów

Londyn. (PAT). Mac Donald wyjechał dziś rano w towarzystwie swoich sekretarzy do Genewy. W rozmowie z przedstawicielami prasy Mac Donald stwierdził, że w związku z jego wyjazdem do Genewy krążą najprzeróżniejsze wersje i przewidywania pozbawione podstawy, a które wedle słów premjera są spreparowane. Premjer oświadczył, że zdaje sobie sprawę ze znaczenia Ligi i że zdecydował się pojechać do Genewy **nie tylko w celu wygłaszania przemówień. Obecnością swą chce premjer podkreślić jak wielkie zaufanie pokłada w sile Ligi Narodów** oraz dowieść, że życzeniem jego jest aby delegacje wszystkich państw były jak najliczniejsze, a ze względu na skład najpoważniejsze. Na pytanie dotyczące kwestji rozbrojenia premjer odpowiedział, że dotychczasowe starania jego polegały głównie na wprowadzeniu zasady arbitrażu jako przeciwstawienia systemu paktów o wzajemnej pomocy.

Organizacja korpusu straży granicznej

Warszawa. (Tel. wł.). Dowiadujemy się, że komendantem organizowanego korpusu straży granicznej zostaje generał Minkiewicz, a szefem sztabu ppułk. Ulrich.

Likwidacja szajki komunistów w Łucku

Warszawa. (Tel. wł). Na skutek interwencji władz administracyjnych i policji państwowej zarządzono wczoraj w Łucku wielką obławę. W czasie obławy wpadły organa śledcze na trop organizacji młodzieży komunistycznej, której członków zdołano odszukać.

Sprawa reparacji

Wiedeń. (Tel. wł.). „Neue Freie Presse“ donosi z Paryża: Komisja reparacyjna odbyła wczoraj po południu pod przewodnictwem Bartou posiedzenie, na którem Owen Young wygłosił swe poglądy na powierzoną mu misję. Poglądy Younga zostały jednomyślnie przez komisję uznane.

Śmierć kobiety rezultatem niedozwolonej operacji

Z Wiednia donoszą: Dnia 26 sierpnia przewieziono do szpitala 21 letnią żonę nauczyciela gimnazjalnego, która wkrótce zmarła. Lekarze skonstatowali że nieszczęśliwa jest ofiarą niedozwolonego zabiegu operacyjnego i zarząd szpitala doniósł o tem władzom sądowym. W dniu pogrzebu zjawił się w komisarjacie policji ojciec nieszczęśliwej ofiary, właściciel fabryki i obwinił swego zięcia, że jest współwinnym śmierci żony. — Profesor gimnazjalny, przesłuchany przez policję, zaprzeczył temu i oświadczył, że absolutnie nie wiedział o operacji żony i kto tej operacji dokonał. Po przesłuchaniu policja zatrzymała męża w więzieniu. Ślub tej pary małżeńskiej odbył się dnia 1 czerwca a zatem przed 3 miesiącami.

Wilhelm — przedsiębiorcą kinowym

(Z.). Zdetronizowany władca Niemiec nie mogąc zrealizować swego marzenia: opanowania świata ogniem i mieczem, zapragnął obecnie stać się władcą kinowym i oddać kino na usługi propagandy monarchistycznej. Ażeby „oczyścić kinoteatr z brudów demokratycznych“ — to są własne jego słowa — zdetronizowany kabotyn stał się głównym akcjonarjuszem towarzystwa kinematograficznego, założonego przez swego syna Augusta Wilhelma. Towarzystwo to nazywa się „Urania“ a filmy uprawiające propagandę monarchistyczną, układane są naturalnie ku czci Hohenzollernów.

Grzeczność Japończyków

(Z.). Mówią ogólnie — i tak jest niestety w istocie — że grzeczność i uprzejmość zanikają stopniowo w naszem społeczeństwie. Przyczyną tego wzrastający coraz bardziej od czasu wojny egoizm; każdy myśli wyłącznie o sobie, nie troszcząc się o bliźniego. Moglibyśmy wziąć kilka lekcyj grzeczności u Japończyków. Oto jeden z najładniejszych jej przykładów: kiedy Japończyk wyprowadza się, nie zostawia nigdy zupełnie ogołoconego mieszkania. W czyściutkich, wysprzątanych dokumentnie pokojach, pozostawia on dla przyszłego lokatora matę na ziemi, a na niej postawioną piękną wazę, w którą włożona jest gałąź kwitnącego kwiecia. Obok tego zawieszone jest na ścianie ładne kimono. Tym sposobem nowy lokator wchodzący w progi nowego mieszkania, nie czuje w niem przykrej pustki i zastaje odrazu jeden pokój umeblowany, dowód miłej delikatności i pamięci swego poprzednika. — My nie zdobylibyśmy się nigdy na tak wyrafinowaną grzeczność, a opuszczając mieszkanie zostawiamy w niem naszemu następcy... brud i śmieci.

Jak nam rosną paznogcie

(Z.). Uczony szwajcarski dr Dufour miał specjalną ciekawość i cierpliwość studjowania porostu naszych paznogci. Uczony ów stwierdził, iż paznogcie rosną o wiele szybciej u dzieci niż u ludzi dojrzałych. Od 30-go roku życia porost ich staje się powolniejszy. Paznogieć małego palca rośnie mniej szybko niż u innych palców. Rekord szybkości rośnięcia osiągają paznogcie palców wskazujących. Co dziesięć dni paznogcie rosną przeciętnie o jeden milimetr. Człowiek, który dosięgnął 50 lat życia, obciął sobie przez cały ten czas u rąk i u nóg z górą 36 metrów paznogci. Na osobliwe te studja poświęcił uczony szwajcarski dwanaście lat swego życia.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

—o—

WYJAZD WOJEWODY KOWALIKOWSKIEGO NA TARGI WSCHODNIE. Wojewoda Kowalikowski powrócił onegdaj z Krynicy i wyjeżdża jutro do Lwowa na otwarcie Targów Wschodnich.

(d) **Z OBŁAWY.** W nocy ubiegłej przeprowadzona została obława, w wyniku której aresztowano 48 osób.

OCHRONA ŁOSOSI. Województwo komunikuje, że w przepisach rybacko-policyjnych nastąpiły zmiany, na podstawie których czas ochronny dla łososi rozpoczął się już z dniem 1 bm.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 3 września. Bank Dyskontowy 6.50—6.65. Bank Handlowy 8.15—8.20. Bank dla Handlu i Przemysłu 1.95—2.10. Bank Kredytowy 0.52. Bank Związku Spółek Zarobk. 8.15—8.50. Polski Bank Przemysłowy 0.58. Spiess 1.37—1.40. Strem 15.00. Wildt 0.25 Zgierz 3.40—3.30. Chodorów 7.75. Czersk 0.70—0.99. Gosławice 2.60. Warsz. Tow. Kopalń Węgla 4.00. Cegielski 0.93—0.95. Lilpop 1.97. Modrzejów 7.60—7.90. Norblin 0.82—0.85. Orthwein 0.25. Ostrowieckie 10.75—10.50. Parowozy 0.85. Pocisk 2.35—2.50. Rudzki 2.10—2.00. Starachowice 3.92—3.82—3.90. Zieleniewski 15.00—14.50, Zawiercie 45.00, Borkowski 1.65, Ćmielów 0.65. Elektryczność 1.75—1.65. Polskie Tow. Elektr. 0.18. Kabel 0.62.

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 3 września. Waluty: Funty angielskie 23.27 i pół, — 23.22 i pół.

Dewizy: Nowy Jork 5.18 i pół, Londyn 23.30—23.27, Paryż 28.10, Wiedeń 7.32 i pół, Praga 15.57, Włochy 23.05, Belgja 26.35, Szwajcarja 97.70.

Miljonówka 0.74—0.76, Bony złote 0.86—0.87, Pożyczka złota 6.50—6.60, Pożyczka dolarowa 2.80—2.85.

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 3 września. (PAT.). Otwarcie giełdy: Holandja 205.40, Nowy Jork 531¼, Londyn 23.85. Paryż 28.75. Medjolan 23.52. Praga 15.92¾, Budapeszt 0.0070. Bukareszt 2.65. Belgrad - Zagrzeb 6.87½. Sofja 3.87. Wiedeń 0.0074¾.

Najkorzystniejsze źródła zakupu w Krakowie:

OJA PARFUMERIE — PARIS Józef Lax i Syn, Kraków. Zwierzyniecka 6.

Składnica Apteczna „Zoria" Sp. z ogr. odp. Kraków, ulica Sebastjana 9/11. Telefon 44 15.

DERMADONT pasta do zębów czysto glicerynowa niewysychająca

ZAKŁAD TECH. DENTYSTYCZNY **K. Tombińskiego** ULICA WISLNA 4, II. p.

Artykuły gospodarcze

„ŻELAZO" Florjańska l. 34, poleca naczynia i maszyny kuchenne i narzędzia rzemieślnicze.

Szczotki, pendzle, artykuły domowo-gospodarcze, hamaki, leżaki, poleca najtaniej M. J. Berger, Kraków, Plac Szczepański l. 9.

Tomasz Mężyk, Handel materjałów, Skład farb, lakierów, pokostu, nafty, benzyny, olej mineralny i t. p. Kraków, Pl. Szczepański L. 8.

SKŁAD FABRYCZNY pasty do obuwia i podłóg **„DOBROLIN"** M. SIEROTWINSKA Kraków, ulica Sienna l. 12.

Biżuterja

Brylanty, perly, złoto i biżuterję kupuje i sprzedaje firma **FEIGENBAUM i FUTTERWEIT** Kraków, ulica Grodzka l. 29.

Biżuterję złoto i srebro najtaniej zakupić można **J. KORNBLUM** Kraków, ulica Grodzka 32.

Delikatesy

Allerhand Maurycy hurtowny i detaliczny skład delikatesów, sery, likiery, wina, Pl. Szczepański 2, Telefon 1059.

Konserwy rybne fabr. Mix et Lück, konserwy owocowe i jarzynowe fabr. Dagoma, margaryna fabr. „Amada", herbata i kakao holend. „Demex", poleca reprezentant K. Wróblewski, Kraków, ulica Sobieskiego L. 1. Telefon 1145.

Dentystyka

Zakład lekarsko-techniczno-dentystyczny Dr. Stanisława Tomiaka, Bolesława Kiliana, Kraków, Florjańska 11, II. p., ord. od godz. 9 rano do 6 wieczór bez przerwy. Dla P. T. urzędników ulgi w spłatach.

Dywany

Najtańsze źródło zakupu dywanów perskich tylko we firmie Lewkowicz i Juran, Grodzka 39.

Wełnę kilimową, oraz kilimy sprzedaje najtaniej firma **Król i Doleżal** Kraków, Jagiellońska L. 9. — Ulgi w płaceniu. —

Fotografje

Zakład fotograficzny „ERNA", Kraków, Starowiślna (Plac Wielopole), przystanek tramwajowy 3-ki i 6-ki, wykonuje fotografje do legitymacji i paszportów w 5-ciu min.

Futra

Futer największy wybór w doborowym gatunku po niskich cenach poleca firma: **Antoniego Trąbki Syn** Kraków, ulica Szewska L. 12. Tel. 3464. Tel. 3464

Futra we wielkim wyborze, oraz pracownia kuśnierska M. Mond, Kraków, Rynek gł. 11.

Pracownia i Skład futer Tadeusza Sierpińskiego, Kraków, Florjańska 32.

Skład futer i Pracownia kuśnierska H. Fink, Rynek 12, w podwórzu. Poleca po cenach konkurencyjnych futra, szale, lisy i t. p.

Zakład i pracownia kuśnierska Paweł Halpern, Grodzka 42, w podwórzu, poleca po najtańszych cenach płaszcze seliskinowe, raglany futrzane, lisy i szale.

Zakład kuśnierski Stanisława Ziembińskiego, ul. Kopernika l. 6, wykonuje po zniżonych cenach wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące na czas i bardzo starannie.

FUTRA po przystępnych cenach poleca: **M. ROTBLUM** Kraków, Florjańska 8.

FUTRA na sezon zimowy poleca **G. RIESER** ulica Mikołajska 4. Mały Rynek.

Galanterja

Koszule jedwabne w wielkim wyborze poleca magazyn nowości dla panów Braci Landwirth, Kraków, Grodzka 46.

Magazyn nowości S. Haber, Kraków, ul. Sienna 14, poleca bieliznę, kapelusze, krawaty i t. p. po cenach najniższych.

Skład bielizny i płócien pod firmą F. Bałabuszyński, Kraków, Szewska 10.

Bieliznę męską i damską w wielkim wyborze poleca firma **M. Pietroń i Synowie** Kraków, Karmelicka L. 12.

Włodzimierz Car, Magazyn towarów modnych męskich i damskich w Krakowie, Sławkowska 8. Ceny konkurencyjne

Fabryka bielizny i trykotarzy S. A. Kraków-Podgórze, ul. Dąbrowskiego l. 15, Tel. 4419. Poleca swe znane z dobroci wyroby.

Koszule męskie, kalesony bielizna damska, krawaty, pończochy, skarpetki, rękawiczki. Wielki wybór. Najtańsze źródło zakupu. Towary pierwszej jakości. Firma „Au Bon Marché", Kraków, św. Tomasza 20, przecznica Florjańskiej, róg Szpitalnej

Pończochy, rękawiczki, trykotarze, najtaniej u **H. LICHTIG** ulica Grodzka L. 71

Wytwórnia kołder i materacy MICHAŁA MATUSIEWICZA Kraków, Posełska L. 20.



Helena Smolarska Szewska 9. — Telefon 4366. Wyłączne zastępstwo firm: Bechstein Blüthner Bösendorfer i innych.

Herbata

Herbata Bracia K. & C. Popowy. — Reprezentacja i skład hurtowny na Małopolskę i Kresy T. Cieśliński i Ska, Kraków, Florjańska 14, Telefon 117.

Konfekcja damska i męska

Zakład krawiecki M. Kiliana Kraków, Florjańska 44/III — wykonuje wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące po cenach nader przystępnych.

Ubrania męskie i dziecinne oraz raglany poleca Wohlmuth i Rubin, Grodzka 61, vis a vis kościoła ewangelickiego.

Ubrania męskie i dziecinne oraz wielki wybór raglanów po cenach zniżonych poleca Dom konfekcyjny, ulica Grodzka 26.

Na raty ubrania frakowe, smokingowe, marynarkowe, płaszcze, kostiumy damskie, według miary z własnej lub dostarczonej materji poleca Józef Kumala, Kraków, ul. Szczepańska l. 11.

Najtaniej i najlepiej kupić garderobę męską w Magazynie ubiorów męskich „Szyk", Mikołajska 12.

M. Reisman Magazyn konfekcji damskiej, Kraków, Plac Dominikański l. 2.

Pracownia ubiorów wojskowych i cywilnych **Wincentego Żmudy** Kraków, ul. św. Tomasza L. 21.

Salon mód damskich **M. GISSER** ul. Florjańska 36, I. p. drzwi na prawo.

PŁASZCZE GUMOWE najkorzystniej **A. BROSS** Kraków, ul. Florjańska 44 narożnik obok bramy Florjańskiej.

Zakład krawiecki Józefa Gajdy, Kraków-Dębniki, Rynek, wykonywa wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące o 25% taniej.

K. BORNSTEIN Kraków, ulica Florjańska l. 28, poleca swój bogato zaopatrzony magazyn ubrań męskich i dziecięcych. Dla P. T. Urzędników znaczny opust.

Kosmetyka

Panie i Panowie! Nadeszła prawdziwa woda chinowa Pinauda przeciw wypadaniu włosów. Leserkiewicz i Ska, Kraków, Pl. Szczepański 2.

40 sztuk niezbędnych artykułów domowych kosmetycznych i gospodarczych wysyła za 10 zł. za pobraniem Dom Handlowy Lazarowicz, Kraków, Garbarska 2.

Krem czeremchowy, mydło czeremchowe, wodę czeremchową poleca Dom Handlowy Lazarowicz, Kraków, ul. Garbarska 2.

Jan Niżyński Perfumerja, salon kosmetyczny. — Fryzjer damski. **Plac WW. Swiętych 11.**

Maszyny do pisania

Nowak, Kraków, Grodzka 44, Tel. 3541. „Elo" do powielania, „Torpedo" do pisania.

Kasy kontrolne, maszyny do pisania naprawia i odnawia, dostarcza przybory do tychże, specjalista mechanik Juljusz Hecker, Kraków, Marka 25

Maszyny do pisania „Underwood", maszyny do rachowania „Odhner" Ignacy Gross Spka, Kraków, Starowiślna 1, Telef. 2190, Lwów, Kopernika 9, Telef. 502.

Meble

Meble stylowe luksusowe, biurowe, dekoracje wnętrz poleca M. Pleszowski, Kraków, Mały Rynek 2, Tel. 4136.

Meble stylowe luksusowe etc. poleca **S. MAHLE, ULICA SZPITALNA L. 6.** Telef. 4074. Rok założ. 1860.

Meble gięte wszelkiego rodzaju z fabryki S. A. „MUNDUS" dostarcza hurtowo nie i detalicznie zastępca na Polskę Rudolf Dattner, Kraków, ul. Studencka 25, telefon 3575.

MEBLE KLUBOWE, BIUROWE, DYWANY PERSKIE, poleca najtaniej **Wytwórnia Mebli Klubowych** Kraków, Florjańska 23.

Obuwie

Obuwie najelegantsze i trwałe zagraniczne po cenach bezkonkurencyjne niskich, nabyć można tylko w dziale obuwia Tow. Handl. Bracia Rolnicy S. A. Kraków, Sienna 2.

Obuwie krajowe i zagraniczne po cenie fabrycznej poleca firma Piccadilly, Karmelicka 9, vis a vis Teatru „Bagatela".

Obuwie najelegantsze i trwałe zagraniczne i krajowe po cenach przystępnych najkorzystniej nabyć można w znanej firmie Gizela Brand, ul. Starowiślna 6. UWAGA: Wielki wybór pantofli zagr. zamszowych we wszystkich kolorach.

Obuwie luksusowe oryginalne modele wiedeńskie poleca **„KORAB"** Kraków, Szewska L. 17.

Porcelana, szkło

Szlifiernia szkła i wytwórnia luster Z. Feldmann, Kraków, XXII, Jana Tarnowskiego 5.

Pierwsza małopolska fabryka zwierciadeł i szlifiernia szkła Sp. z ogr. odp. Kraków, Grodzka l. 60, Tel. 4078 i 4225, poleca szyby i lustra szlifowane po cenach przystępnych.

W. Bazes, Rynek 35, Krzysztofory, poleca porcelanę, kryształy, słoje, lustra, witraże i t. p., naczynia szklana do gotowania.

Szkło okienne poleca — oraz wykonuje wszelkie roboty szklarskie **S. FINKELSTEIN UL. MIKOŁAJSKA L. 5.**

JAKÓB GROSS zaprasza do zwiedzenia nowo urządzonych **WYSTAW** Kraków, Rynek gł. L. 8.

Przybory szkolne

Przyborniki do rysowania Richtera oraz wszelkie przybory szkolne poleca Skład papieru i galanterji Michał Słomiany, Kraków, ulica Sławkowska 24.

Pióra stalowe do pisania, pluskiewki, spinacze etc. fabryki Wasilewski i Ska, Warszawa, poleca zastępca Rudolf Dattner, Kraków, Studencka 25. — Telefon 3575.

Rowery

Rowery — Motory F. N. gumy i części składowe dostarcza E. Kluska, Kraków, ulica Grodzka l. 63.

Różne

Panowie! Najlepsze prezerwatywy poleca Leserkiewicz i Ska, Kraków, Plac Szczepański l. 2.

Wszelkie przybory i aparaty laboratoryjne, jakoteż odczynniki chemiczne czyste dostarcza Biuro inżynierskie „Chemotechnika" Sp. z o. odp. Kraków, Rynek Gł. 39.

Fajki angielskie przedwojennej marki B. B. B. nadeszły do firmy Leserkiewicz i Ska, Kraków, Plac Szczepański 2 — Rynek gł. 11.

Sukna

Najświeższe materjały wełniane wyłącznie fabryk bielskich w wielkim wyborze na nadchodzący sezon poleca po cenach fabrycznych ZYGMUNT WIECZOREK, Kraków, Arjańska 5, I. p. (Przecznica ulicy Lubicz—Topolowej)

Skład sukna Hirsch i Adolf Eder, Kraków, Plac Dominikański 2, Telefon 2257.

Transport

Spółka Akc. Dla Międzynarodowego Transportu Schenker i Ska, Kraków, ul. Pańska 9, Telefon Nr. 2122 i 2147.

Cracovia Sp. transportowa, Dom spedyc.-komisowy, Kraków, Grodzka 60, Tel. 4078, Wiedeń II, Praterstrasse 13, Tel. 40.416, Spół. trans. Cracovia Grünberg et Co.

Technika, elektrotechnika

Hurtownia pasów skórzanych i wielbłądzich, szczeliw, węży etc. „Zenit" Sp. z o. o. Kraków, Szpitalna Nr. 7, Telefon Nr. 4231.

Materjały elektrotechniczne dostarcza Biuro elektrotechniczne Helfner i Berger, Kraków, Szewska 18, Tel. 4153.

Materjały elektryczne, motory oraz wielki wybór świeczników „Prąd" Gołębia 3, Telefon Nr. 4553.

Materjały elektrotechniczne dostarcza najkorzystniej R. H. Kowalski, Kraków, Garbarska 26.

Swieczniki elektryczne w wielkim wyborze „Lux". Skład przyborów elektrycznych Kraków, Plac Dominikański l. 2, Telefon Nr. 3335.

Inż. Tadeusz Leszczyński, Biuro i sklep, Kraków, Grodzka 65. Wykonuje instalacje elektryczne, gromochrony, dostarcza materjały elektrotechniczne i techniczne. Lampy i abażury gotowe i na zamówienie

LOKOMOBILE LANZA i WOLFA Motory ropne Diesle Maszyny drzewne i cegielniane dostarcza natychmiast **Inż. Wacław Gąsior i Ska** Kraków, Karmelicka 14, tel. 4070.

TRANSMISJE wszelkiego rodzaju natychmiastowa dostawa **„PRZEMYSŁ" Kraków** św. Krzyża L. 1. Telefon 2348.

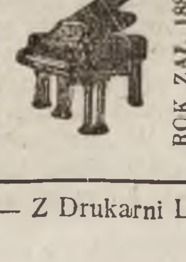
Zegary automobilowe i kontrolne przyjmuje do naprawy ZEGARMISTRZ **Melcer, Sławkowska L. 16.**

Węgle

Krakowskie Biuro Handlowe Kraków, Florjańska 9, I p. Tel. 1067, sprzedaje hurtownie i detalicznie węgiel krajowy „Brzeszcze", „Bory", górnośląski „Eminenz". Dla zakładów przemysłowych znaczne opusty i dogodne warunki kredytowe.

CHLORODONT

NA RATY!



ROK ZAŁ. 1880. **FORTEPIANY, PIANINA** w wielkim wyborze, w najstarszym składzie **Z. RABY NAST.** Kraków, św. Anny 3. Tel. 465.

Odpowiedzialny redaktor: Bolesław Raczyński. — Wydawnictwo „Kurjera Wieczornego" Sp. z ogr. odpow. — Z Drukarni Ludowej w Krakowie (Tel. 1310)